

Uratowali mieszkańców bloku przed pożarem

Data publikacji: 29.06.2010 22:00

□

Policjanci z cieszyńskiego patrolu zapobiegli wybuchowi pożaru. Z jednego z mieszkań bloku przy ulicy Szymanowskiego zauważyli wydobywający się dym i zapach spalenizny. Szybko podjęli decyzję o wejściu do mieszkania przez balkon.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (28 czerwca 2010 r.) tuż po godzinie 20.00 w Cieszynie przy ulicy Szymanowskiego. - ***Policjanci niemal po omacku dotarli do kuchni, gdzie na zapalonej kuchence gazowej stał przypalony już garnek. W mieszkaniu nie było żadnych osób. Po zabezpieczeniu mieszkania i jego przewietrzeniu okazało się, że właścicielka wyszła z psem pozostawiając kuchenkę bez nadzoru. Mundurowi ustalili również prawdopodobne miejsce pobytu kobiety - pobliski bar. Tam jednak jej już nie było. Wrócili do mieszkania gdzie zastali tym razem roztargnioną 66 letnią kobietę*** - poinformowała KPP w Cieszynie

Nierozważna mieszkanka Cieszyna stwierdziła, że wychodząc zapomniała o włączonej kuchence. Kodeks wykroczeń przewiduje za taki czyn karę grzywny nawet do 5000zł.